

Nowe Miasto Lubawskie: Filia Poznańskiego Związku Emerytów i Emerytek Państwowych, Wdów i Sierót w Nowym Mieście Lubawskim stosując się do wezwania zamieszczonego w „Emerycie” Nr 9 z dnia 1 maja br. przesyła wykaz zamieszkałych na tutejszym terenie emerytów państwowych uchylających się od należenia do Związku, korzystających jednak z osiągnięć Związku Emerytów: Wysocka Mara, Szałkowska Stanisława, Krysmanowa Łucja, Wilamowski Kazimierz, Wyralski Antoni, Gawrych Anastazy, Ewertowski Wojciech, Andrzejewski Jan, Ciągardlak Leokadia, Czudec Jan, Kwiatkowski Józef, Nowaczykowska Eufemia, Olejniczak Walenty, Pacholska Weronika, Sawicki Piotr, Kobielałkowska Józefa, Piepiorówna Elżbieta, Potrykus Augustyn, Szczygłowska Wanda, Kuchtowa Marta, Lewandowski Jan, Jaworowski Kazimierz, Sławiński Władysław, Zambrowska Marta, Pietruszak Waleria, Kaszubowski Jan, Kasprowiczowa Rozalia, Guss Jan, Waraśkiewicz Adolf, Zieliński Jan, Werberowa Bronisława, Tuszyńska Marta, Dombrowski Franciszek, Zmudzińska Helena, Nowicki Marcin, Trzeciak Marcin, Gibowski Józef, Grześkiewicz Józef, Małecka Franciszka, Wiśniewski Franciszek, Ornowska Magdalena, Kopicka Maria, Kühn Andrzej i Stefański Mieczysław.

Bydgoszcz: Z radością przeczytałem w „Emerycie”, że Zarząd Związku naszego stara się o uzyskanie resztówki na schronisko dla emerytów samotnych, nie posiadających rodzin.

Jestem pewny, że podobne schronisko pod zarządem dzielnej jakiejś emerytki lub wdowy po funkcjonariuszu państwowym cieszyłoby się wielką frekwencją pensjonariuszów. Ja zgłaszam się pierwszy jako pensjonariusz i ofiaruję z góry moją pełną emeryturę na rzecz takiego pensjonatu i przypuszczam, że przy 50 pensjonariuszach a tyle napewno znajdzie się w Polsce, pensjonat stanie się zupełnie samowystarczalny zwłaszcza, jeżeli będzie przy pensjonacie kawał ogrodu na jarzyny, budynki na trzymanie kilku krów, kur i tp. Zaufanie do Was, że zorganizujecie to wszystko bez zarzutu, że wyszukacie obiekt blisko jeziora i lasu, przy łatwym dojeździe kolejowym, że pomyślicie o wygodach Waszych gości jest ogólne.

Pierwszy wzywam osoby chętne do objęcia Zarządu pensjonatem oraz osoby reflektujące na pomieszczenie w nim o zgłaszanie się do Redakcji „Emeryta”, która nie odmówi pośrednictwa w przyjmowaniu podobnych zgłoszeń.

Cześć Waszej pracy

J. Michalski

Dębica: Zarząd Powiatowego Związku Emerytów Państwowych i Samorządowych w Dębicy, podaje do wiadomości członków, że dnia 8 czerwca 1947 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w sali Publ. Szkoły Powszechnej Męskiej (obok Kościoła)

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i powołanie Prezydium Zebrania
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego W. Zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunkowo-kasowe za okres ubiegły
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

5. Dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
6. Wybory władz Związku i delegatów do Okr.
7. Oznaczenie wysokości składek miesięcznych i wpisowego.
8. Sprawa funduszu pogrzebowego i zapisy na członków Spółdzielni Wojewódzkiej „Samopomoc Emerytów” w Rzeszowie
9. Wolne wnioski.
10. Zamknięcie Zebrania.

Nadmieniam, że w razie braku o wyżej oznaczonej godzinie przepisanej w § 14 statutu ilości członków, odbędzie się drugie Walne Zebranie w tym samym dniu w tejże sali o 15 minut później z ważnością uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd

Odpowiedzi Redakcji

Wszystkim Związkom, które zapytywały o to, kiedy rehabilitowani **Volksdeutsche** otrzymają wymiar emerytur podajemy do wiadomości, że sama rehabilitacja nie może stanowić dowodu niewinności emeryta państwowego a) przy wyrzuceniu się obywatelstwa polskiego i przyjęciu obywatelstwa innego Państwa, wzg. b) w zachowaniu się jego podczas okupacji względem otoczenia, zwłaszcza, że umarli na skutek donosów milczą a świadkowie grzecznościowi przy rehabilitacji nie mówią o tym, o co nie są pytani

Jędrzejów: Odpis protokołu z dorocznego Walnego Zebrania przyjęliśmy do wiadomości i cieszymy się, że macie pewien kapitał w kasie, co świadczy o dobrej gospodarce i zapobiegliwości Zarządu zwłaszcza przy tak małej ilości członków. Dziękujemy również za jednanie prenumeratorów „Emeryta”. Niestety nie wszystkie placówki emerytów rozumiały korzyści płynące z posiadania własnego organu, niektóre Zrzeszenia liczące ponad 400 członków zaprenumerowały po jednym lub dwa egzemplarze i dają je do czytania członkom zamiast zachęcić do prenumerowania. Tłumaczyliśmy już kilkakrotnie, że kwartalna prenumerata 60 zł równa się wartości najwyżej 20 najtańszych papierosów a w ciągu trzech miesięcy można odmówić sobie spalenia 20 papierosów, by mieć własne pismo. Są jednak Stowarzyszenia, które przy 20 członkach prenumerują 20 egzemplarzy, ta ofiarność podtrzymuje naszą otuchę, iż kiedyś wreszcie będziemy zrozumiani.

Sprawa Ob: Daszkiewicza usuwa się spod naszej kompetencji, nie znamy powodów przeprowadzenia w jego domu rewizji. Służy mu prawo wniesienia doniesienia karnego do Prokuratora przy Sądzie Okręgowym.

Pan Ryba Marcei, Ostrów Wlkp. Pretensje Pana do Stałej Delegacji są nieuzasadnione. Stała Delegacja nie zajmuje się osobistymi sprawami poszczególnych emerytów, ale całego ogółu — nie ma ona prawa prostowania dekretów wymiarowych. Jeżeli Pan czuje się pokrzywdzonym i twierdzi, że mimo 100% niezdolności do pracy nie doliczono Mu po myśli art. 11 ustawy emerytalnej 10 lat do wysługi, winien Pan wnieść odwołanie do Ministerstwa Skarbu sam, bez pośredni-